

## Dawka mediów

Dziesiątki, setki, tysiące informacji. Docierają do nas różnymi drogami. Coraz szybciej, przez całą dobę. Informacje zwyczajne, ważne i bardzo ważne. Fascynujące, nadzwyczajne, sensacyjne. Głównym składnikiem *Dawki mediów* są fragmenty informacji rzeczowych.

### Większe ryzyko

Pierwsze badanie wykazujące, że dziedzictwo genetyczne odgrywa rolę w powstawaniu białaczki, podaje, że dzieci będące nosicielami pewnej określonej mutacji genetycznej obciążone są zwiększonym ryzykiem wystąpienia choroby.

Badania nad występowaniem ostrej białaczki limfoblastycznej (ALL) – najczęstszego nowotworu dziecięcego – sugerują, że dzieci dziedziczące pewien specyficzny wariant genetyczny są narażone na niemal dwukrotnie większe ryzyko wystąpienia u nich tej choroby.

Odkrycia te, pochodzące z pierwszego pełnego badania genu pod kątem możliwych dziedzicznych czynników ryzyka ALL, stanowią także potencjalny postęp w leczeniu, pozwalając na identyfikację genu, który może pomóc przewidzieć odpowiedź na leki.

Dwa badania opublikowane w czasopiśmie „Nature Genetics” potwierdzają, że zmiany w obrębie genów ARID5B oraz IKZF1 związane są z rozwojem choroby, której przypadki stanowią 80 proc. białaczek u dzieci.

Naukowcy opisują ostatnie doniesienia jako istotny postęp w rozumieniu białaczki. Choć choroba nie występuje rodzinnie, naukowcom po raz pierwszy udało się ustalić, że w jej powstawaniu rolę odgrywają także czynniki dziedziczne. Uważa się, że za powstaniem większości nowotworów kryje się kombinacja czynników, w tym narażenie środowiskowe, podatność genetyczna oraz przypadek.

SAM LISTER

„THE TIMES”, WWW.ONET.PL

### Takie są plany

Na terenach poznańskiego hipodromu Wola ma powstać szpital kardiologiczny oraz centrum rehabilitacji. Takie są plany władz województwa, ale sceptycznie podchodzi do nich opozycja w sejmiku.

– *Na części terenu na Woli znajdzie się miejsce m.in. dla nowego centrum kardiologii. To również idealna okazja, żeby tutaj swoją siedzibę znalazł nasz szpital rehabilitacyjny, który dziś ma w Kiekrzu bardzo trudne warunki lokalowe. Gwarantuję, że Wola się zmieni* – zapewnia Leszek Wojtasiak (PO), wicemarszałek województwa wielkopolskiego.

Opozycja jednak uważa, że to nierealne plany. Przypomina, że zarząd jeszcze pół roku temu rozważał tutaj lokalizację nowego szpitala dziecięcego. Dziś te projekty to historia, bo zdecydowano, że nowe centrum zdrowia dziecka ma powstać za ok. 300 mln zł przy ulicy Szwajcarskiej. Dlatego aktualne koncepcje nie przekonują radnych PiS i nie traktują ich

poważnie. – *Takie propozycje zarządu nigdy nie były przedmiotem dyskusji na forum sejmiku. Dlatego trudno rozmawiać o koncepcjach, z którymi radni nie mieli okazji się zapoznać* – mówi zdecydowanie Przemysław Smulski (PiS), szef sejmikowej komisji rodziny, polityki społecznej i zdrowia publicznego. Zdaniem opozycji, samorządu wojewódzkiego nie będzie stać na budowę kilku placówek zdrowotnych w jednym czasie, a szpital dziecięcy jest obecnie priorytetem. Dlatego krytykują propozycje szpitalnych inwestycji na terenie obecnego hipodromu.

– *Wola powinna być taką drugą poznańską Malta, oczywiście, przy zachowaniu odpowiednich proporcji. To bowiem idealne tereny, które powinny spełniać funkcje rekreacyjne. Tylko trzeba mieć odważną wizję i determinację do zmian, a tego brakuje* – podsumowuje Przemysław Smulski.

Szpitalne koncepcje na Woli mogą zdobyć jednak poparcie w klubie lewicy.

– *Z niepokojem patrzymy na to, co dzieje się na Woli. Dlatego uważam, że warto rozważyć te zdrowotne koncepcje. Szpital rehabilitacyjny pracuje dziś w bardzo trudnych warunkach – zauważa radny Waldemar Witkowski z Lewicy. – Równie dobrze dla szpitala w Kiekrzu mogą znaleźć dwie inne koncepcje na podobnym poziomie* – krytykuje Smulski.

Wicemarszałek Wojtasiak zapowiada, że do końca roku gotowa będzie koncepcja rozwoju tego atrakcyjnego punktu na mapie Poznania. Na razie jednak zarząd ma za sobą kilka przetargów, które nie przyniosły efektów i miliony złotych długu.

TOMASZ CYLKA

„POLSKA. GŁOS WIELKOPOLSKI”

### Z kijkami po parku

Pierwszy w Polsce profesjonalny Nature Fitness Park zostanie otwarty 12 października 2009 r. o godzinie 10.00 w Chalinie. Będzie służył mieszkańcom oraz turystom do uprawiania coraz popularniejszego nordic walkingu. Park powstał dzięki staraniom Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego oraz Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego, przy wsparciu finansowym Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu.

Nordic walking zdobywa coraz większą popularność w Polsce. Jest to nowa, modna i najszybciej rozwijająca się forma rekreacji dla każdego. Opiera się na naturalnym, biomechanicznie prawidłowym chodzie z wykorzystaniem specjalnie zaprojektowanych kijków. Nordic walking idealnie łączy w sobie aktywność ruchową i kontakt z naturą, budując jednocześnie sprawność sercowo-naczyniową, angażując i wzmacniając niemal wszystkie mięśnie, odciąża stawy i rozluźnia napięcie mięśniowe. Pozwala efektywnie spalać kalorie i jest zarazem łatwy do opanowania. To wszystko można osiągnąć w dowolnym klimacie, w dowolnym terenie, na każdej nawierzchni i – co ważne – spacerować z kijkami można przez cały rok.

W 2009 r. powstała koncepcja Nature Fitness Park (NFP) obejmująca aktywne spędzanie wolnego czasu poprzez uprawianie dyscyplin sportowych i aktywności ruchowych

## Andrzej Piechocki

w bezpośrednim kontakcie z naturą, promująca przede wszystkim nordic walking. W ramach tej koncepcji realizowany jest pierwszy w Polsce projekt, w Ośrodku Edukacji Przyrodniczej w Chalinie, którego efektem będzie otwarcie NFP Chalin. Obejmuje on 6 tras o łącznej długości 50 km i jest zlokalizowany na terenie Sierakowskiego Parku Krajobrazowego, obszarze o dużych walorach przyrodniczych, turystyczno-krajoznawczych. Zapraszamy również na stronę internetową [www.zpkww.pl](http://www.zpkww.pl) oraz stronę poświęconą temu projektowi [www.naturefitnesspolska.pl](http://www.naturefitnesspolska.pl).

[WWW.UMWW.PL](http://WWW.UMWW.PL)

### Rzadki przypadek

W jakich sytuacjach zajście w ciążę nie jest możliwe? Przede wszystkim wtedy, gdy jest się już w ciąży... Ale natura lubi sprawiać niespodzianki. Ta kobieta poczęła dziecko, choć już znajdowała się w stanie błogosławionym. Młodszy płód rozwija się w łonie matki obok starszego.

Ten zadziwiający fakt wyszedł na jaw, gdy Julia Grovenburg udała się na badanie USG. Na ekranie oprócz oczekiwanego maleństwa ukazał się drugi, młodszy płód płci męskiej znajdujący się obok swojej starszej siostry. Zszokowani lekarze opowiadają, że różnica wieku jest doskonale widoczna.

Amerykanka poczęła drugie dziecko w dwa i pół tygodnia po pierwszym. Takie przypadki zdarzają się niezwykle rzadko. – *To niezwykle i rzadki przypadek, ale rzeczywiście możliwy i autentyczny. Może być jednak potwierdzony dopiero po porodzie w drodze badań chromosomalnych i metabolicznych obu dzieci* – tłumaczy położnik Amerykanki, doktor Michael Muyaert. Taka ciąża może być niebezpieczna dla młodszego z dzieci, gdyż może prowadzić do przedwczesnych narodzin i problemów z płucami. Eksperci uspokajają jednak, że zaledwie dwuipółtygodniowa różnica wieku między dziećmi nie powinna być niebezpieczna dla młodszego z nich.

Starsze dziecko, dziewczynka otrzyma imię Jillian, a młodsze, chłopiec – Hudson. Jillian planowo przyjdzie na świat jeszcze w 2009 r., jej braciszek – prawdopodobnie już w 2010 r.

[WWW.DZIENNIK.PL](http://WWW.DZIENNIK.PL)

### Nie zlikwiduje kolejek

Stał się cud. Mamy koszyk usług medycznych – cieszy się Ministerstwo Zdrowia. Czy teraz każdy pacjent będzie wiedział co, gdzie i za ile mu się należy? Ależ skąd! Mimo że prezydent Lech Kaczyński podpisał rządową nowelizację ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej, tak naprawdę koszyka wciąż nie ma.

W rozporządzeniach, które wydało ministerstwo, podstawowym ubezpieczeniem objęto wszystkie procedury, które... do tej pory były nim objęte. Dopiero w przyszłości, gdy z listy zaczną wypadać poszczególne usługi medyczne, bo ich finansowanie będzie za drogie, okaże się, co naprawdę mamy wliczone w składkę, a za co dodatkowo będziemy musieli zapłacić. I jak zapłacić. Bo ustawy o dodatkowych ubezpieczeniach medycznych ani widu, ani słychu.

Błędy w konstruowaniu koszyka zdradzają nie tylko pośpiech, ale także słabe przygotowanie merytoryczne pracowników resortu zdrowia. W spisie procedur pojawiły się na przykład specjalizacje, których w Polsce nie ma, jak choćby specjalista anestezjologii i reanimacji. To niepokoi, gdyż to właśnie minister zdrowia, a nie NFZ będzie decydował o tym, w jaki sposób leczyć pacjentów. Fundusz skoncentruje się na kontraktowaniu. Problem mogą mieć też alergicy. Z koszykowych zapisów wynika, że poradnię specjalistyczną będzie mógł prowadzić tylko lekarz alergolog. Dotychczas mogli robić to też pulmonolodzy. W Polsce na jednego alergologa przypada aż 4 tys. chorych. To może niewiele w porównaniu z innymi państwami, ale tam schorzeniami alergicznymi zajmują się także lekarze innych specjalności. Sami alergolodzy z urzędowych ograniczeń powinni być zadowoleni. – *Kolejki pacjentów do nich się wydłużą, cena ich pracy wzrośnie, a jednocześnie wielu chorych będzie chciało korzystać z ich usług na zasadach komercyjnych (czyli płacić z własnej kieszeni za szybszą, prywatną wizytę)* – mówi prof. Jerzy Kruszewski, konsultant krajowy ds. alergologii.

Koszyk gwarantowanych świadczeń nie zlikwiduje kolejek, a wręcz może je wydłużyć. I nie chodzi o to, że w okresach gorszej koniunktury szpitalne kontrakty na usługi będą okrojone. Każde nietypowe leczenie będzie wymagało doprecyzowania w rozporządzeniu, a to, choćby ze względu na wymóg przeprowadzenia konsultacji, musi trwać. I kosztować. Prezes NFZ, wydając zarządzenie, szybciej mógł reagować w razie zagrożenia życia i zdrowia pacjentów, niż będzie to robić ministerstwo.

[WWW.WPROST.PL](http://WWW.WPROST.PL)

### Alarmujący wzrost

Picie jest jedną z głównych przyczyn alarmującego wzrostu liczby zachorowań na raka jamy ustnej osób po czterdziestce – donoszą brytyjscy naukowcy. Jak informuje serwis „BBC News/Health”, liczba przypadków raka wargi, jamy ustnej języka i gardła w grupie osób między 40. a 50. rokiem życia wzrosła w ciągu ubiegłej dekady o 26 proc. Co roku w Wielkiej Brytanii zapada na tego rodzaju nowotwory ok. 5000 osób, a umiera z ich powodu około 1800.

Brytyjski instytut Cancer Research zauważył, że w porównaniu z latami 50. XX wieku spożycie alkoholu zwiększyło się dwukrotnie. Najprawdopodobniej alkohol jest więc – obok palenia – główną przyczyną nowotworów jamy ustnej. Ocenia się, że razem odpowiadają za 3/4 zachorowań. Inne czynniki zwiększające ryzyko to dieta uboga w owoce i warzywa, a także przekazywany poprzez seks oralny wirus brodawczaka ludzkiego (HPV), wywołujący również przy innych rodzajach aktywności seksualnej raka szyjki macicy.

Na szczęście, wcześniej wykryty rak jamy ustnej może być z powodzeniem leczony. Najczęstsze objawy to owrzodzenia, ranki oraz białe lub czerwone plamki w jamie ustnej utrzymujące się dłużej niż przez trzy tygodnie, czemu może towarzyszyć ból jamy ustnej lub ucha.

[WWW.NEWSWEEK.PL](http://WWW.NEWSWEEK.PL)